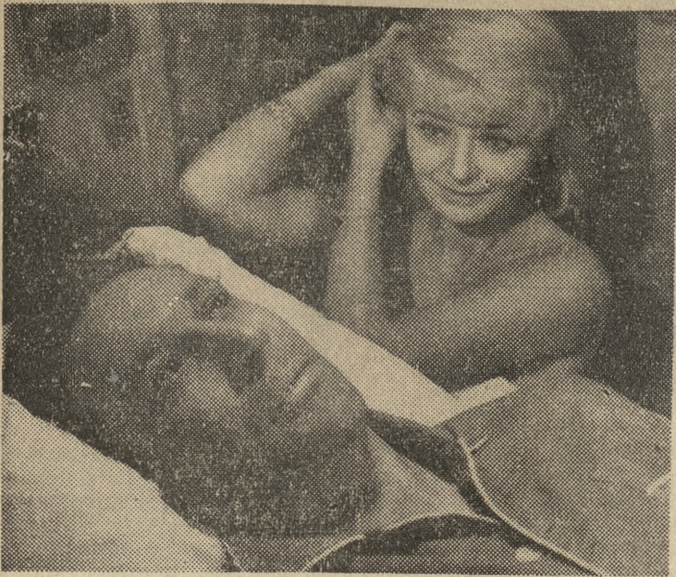


Prapremiera w Ostrowie



PAP-RADIO AP INF WE TELEFONEM
API TELEFONEM PADIO INF WE PAP
RADIO AP INF WE TELEFONEM
INF WE TELEFONEM PADIO AP INF
PAP API TELEFONEM PADIO AP INF
PAP API TELEFONEM PADIO AP INF
PAP API TELEFONEM PADIO AP INF

Krótko

Elbrus jest czynny

Wulkan Elbrus, najwyższy szczyt na Kaukazie uważany dotychczas za wygasły, jest jednak czynny. Ekspedycja radziecka badająca wschodni szczyt Elbrusa, stwierdziła na wysokości 5300 metrów wydostawanie się na powierzchnię gorących gazów i siarki.

„Latające talerze”

Niemale zainteresowanie wzbudziły w Łodzi pierwsze „latające talerze”, które pokazały się... w sklepach. Nowa gra „Ta-Wi” (talerze wirujące na kijkach) — zaczyna wypierać osławione „hula-hoop”.

Lubią kichać

Najbardziej lubią kichać ślązacy i pomorzanie. Najwięcej bowiem tabaki sprzedaje się w województwach katowickim, opolskim, szczecińskim i bydgoskim.

Nie ma szczęścia

Słynny matador hiszpański Dominguin został po raz drugi w tym sezonie poraniony przez byka podczas corridy.

Król - złodziej

W związku z tajemniczym zniknięciem złotego berła Tutankhamona, liczącego sobie 33 stulecia, dyrektor muzeum w Kairze złożył interesujące zeznanie. Powiedział on, że b. król Egiptu Faruk systematycznie rabował starożytności egipskie i sprzedawał je kolekcjonerom zagranicznym.

Podwyższone ceny skupu żywności — pomoc państwa dla chłopów

Treścią uchwały rządu z 20 bm. było zwiększenie pomocy państwowej oraz poprawy warunków skupu i kontraktacji zwierząt rzeźnych w roku 1959/1960.

Rząd podejmuje przede wszystkim wysiłek dla znacznego zwiększenia pomocy państwowej dla hodowców. Łącznie wieś otrzyma w roku gospo-

Zakupiliśmy nowe filmy za granicą

Ostatnio zakupiliśmy u producentów zagranicznych kilka interesujących filmów. Są wśród nich m. in.: doskonały francuski obraz reżysera Marcela Carne pt. „Teresa Raquin”, osnuty na tle powieści Emila Zola, z Simone Signoret i Ralf Vallone w rolach głównych; głośny film włoski pt. „Czerwony sygnał” („Kolejarka”) — reż. Pietro Germiego z nim samym jako wykonawcą roli głównej i z Luisą della Noce; amerykański film o tematyce dziecięcej pt. „Szczęśliwa droga” zrealizowany przez sławnego tancerza Gene Kelly oraz sensacyjno-sportowy obraz produkcji NRD pt. „Rywal przy kierownicy” — reż. E. W. Fiedlera. (PAP)

Głos WIELKOPOLSKI

CZY TEL NIK

Poznań
niedziela
poniedziałek
23/24 sierpień
1959

Rok XV Wydanie A

Cena 50 gr

Nr. 200 (4838)

Oreddie Aleksandra Zawadzkiego do Unii Międzyparlamentarnej

WARSZAWA (PAP)

Z okazji 48-ej konferencji międzyparlamentarnej, która odbędzie się w Warszawie w dniach od 27 sierpnia do 4 września br. przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, wystosował do Unii Międzyparlamentarnej, oredzie.

Następnie oredzie Aleksander Zawadzki podkreśla, że Polska będzie miała przyjemność zaszczytu gości w swej stolicy. Konferencję Międzyparlamentarną. Dobrze — czyżby dalej w oredzie — że w tym roku postanowiono zwołać tak autorytatywną konferencję do Warszawy. Nie ma odcienie ważniejszej dla ludzkości sprawy, niż obrona

i umocnienie pokoju między narodami. Losy Warszawy są ostrzeżeniem, jak potworne zniszczenia i nieszczęścia niesie za sobą wojna, ile wysiłku i wyrzeczeń całego narodu trzeba dla usunięcia ich skutków.

Konferencja międzyparlamentarna zbiega się z dwudziestą rocznicą napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę. Wojna zaczęła się w Polsce, ale wkrótce ogarnęła swym niszczycielskim płomieniem Europę i świat. Niebezpieczeństwo wojny nie zna granic, a przy dzisiejszych środkach masowej zagłady wojna zagraża w stopniu wielokrotnie większym całej ludzkości.

Otuchę budzi fakt, że z tego stanu rzeczy zdają sobie dziś sprawę ludzie dobrej woli na całym świecie oraz z troskami o losy swych narodów odpowiedzialni działacze polityczni i społeczni. Sądzę, że odpowiem najgłębszemu pragnieniu wszystkich zwolenników odprężenia międzynarodowego, gdy wyrażę gorące ży-

Sprawiedliwe kary na bandytów

Przed Sądem Wojewódzkim w Lublinie odbyła się 22 bm. rozprawa przeciwko 20-letniemu Mirosławowi Gulasowi i 16-letniemu Mirosławowi Czajkowskiemu, sprawcom napadu na taksówkarza z Nałęczowa — Bogusława Ostrowskiego.

W dniu 20 marca br. jadąc taksówką — drogą ze stacji Nałęczów do miasta — napadli oni w celach rabunkowych na kierowcę Ostrowskiego zadając mu kilka ciosów w głowę kamieniami.

Mirosław Gulas skazany został na 12 lat więzienia i utratę praw publicznych na lat 5, a małoletniego Mirosława Czajkowskiego umieszczono w zakładzie poprawczym. (PAP)

Roman Zambrowski z wizytą u górników Konina

POZNAŃ (PAP)

22 bm. w ostatnim dniu pobytu w Wielkopolsce, członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR Roman Zambrowski, w towarzystwie I sekretarza KW PZPR Wincentego Kraśki odwiedził Konin. R. Zambrowski zwiedził kopalnię węgla brunatnego i elektrownię „Gostawice” pracującą na tym węglu. W rozmowach z robotnikami, przedstawicielami dyrekcji, organizacjami partyjnymi i rad robotniczych R. Zambrowski interesował się warunkami pracy i urządzeniami socjalnymi zakładów, a także perspektywicznym planem rozbudowy zagłębia konińsko-tureckiego.

Święto narodowe Rumuńskiej Republiki Ludowej

Z okazji dzisiejszego święta narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej — XV rocznicy wyzwolenia, Aleksander Zawadzki, Władysław Gomułka i Józef Cyrankiewicz wystosowali de peszę okolicznościową do I sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej — Georghiu Deja i prezesa Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej — Chivu Stoici, przekazując na ich ręce serdeczne życzenia dalszej pomyślności i podziwienia od narodu polskiego. (PAP)

Gorące przyjęcie opery chińskiej

Wczoraj wieczorem w Operze poznańskiej odbył się pierwszy w naszym mieście występ chińskiej opery z Seczuanu. Publiczność zgromadziła znakomitą artystów chińskich gorące przyjęcie.

Na spektakl wczorajszy złożyły się fragmenty czterech oper: „Zatrzymanie jeźdźcy”, „Los w szafie”, „Ocalenie Pei” i „Spotkanie nad Jesienną Rzeką”. Klasyczny chiński dramat muzyczny ma wielowiekowe tradycje. Jego styl jest jedyny w swoim rodzaju, niepowtarzalny, a przez aktorów seczuańskich doprowadzony został do wielkiej świetności. Występ gości dostarczył widzom niezapomnianych wrażeń artystycznych.

Opera z Seczuanu da dzisiaj drugie przedstawienie w Poznaniu. Goście pozostaną u nas jeszcze w poniedziałek, w którym to dniu obejrzą w poznańskiej Operetce „Zemstę Nietoperza”.

Polskie „niewidki”

Znana jest powszechnie baśń o „czapce-niewiedce”, podczas gdy — okulary — „niewidki” są znacznie mniej popularne. Produkuje je wzorem Francuzów optyk Mroziński z Bydgoszczy. Są to tzw. szkła kontaktowe, zastępujące doskonale tradycyjne okulary. Małe, delikatne szkła ka nakłada się po rozchyleniu powiek bezpośrednio na gałki oczne.

Szkła kontaktowe obok swej podstawowej zalety — „niewidoczności”, która będzie z pewnością szczególnie doceniana przez panie — charakteryzują się daleko lepszą korektą błędów oka niż okulary tradycyjne.

Wzasy na Mazurach



CAF — fot. Uchymiak

Zilverberg przodownikiem XVI Wyścigu Dookoła Polski



II etap XVI Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski rozpoczął się nieprzyjemnym zgrzytem. Na starcie w Chełmży nie stanęli Belgowie, którym nie odpowiadała decyzja komisji odwoławczej wyścigu dotycząca kary jaką otrzymał ich zawodnik de Roover. Komisja odwoławcza postanowiła zmniejszyć karę do 2 minut, jakie otrzymał de Roover za jazdę za samochodem z 5 minut do 1. Belgowie nie zgodzili się z tą decyzją i wycofali się z wyścigu.

Kolarze do II etapu wystartowali z Torunia w autokarach, które przewiozły ich do oddalonej o 21 km Chełmży.

skąd wystartowali do walki na 183-kilometrowej trasie z metą na stadionie „Arki” w Gdyni. Ostatecznie na starcie stanęło 74 zawodników.

Bohaterem etapu był kolarz Warszawianki — Janusz Paradowski, który po pięknej kilkudziesięciokilometrowej pogoni doszedł czołówkę i wygrał z czasem 4:36.15, osiągając bardzo dobrą przeciętną ok. 40 km/godz. Drugie miejsce zajął Holender — Zilverberg z czasem gorszym od zwycięzcy o 2 sek. Zwycięzca I etapu Kowalski tym razem pojechał bardzo słabo, tracąc do zwycięzcy ok. 6 minut. Nowym liderem został Holender Zilverberg, a na drugim miejscu znajduje się Polak Podobas.

Po 70 km do czołówki doszli Krawczyk z LZS oraz Włodarczyk z Legii. Pogoni próbował również Kowalski, lecz bez powodzenia. Tego, czego nie potrafił lider dokonał Paradowski, ruszając do ataku i pociągając za sobą weterana naszych szos — Wacława Wrzesińskiego. Paradowski na ulicach Gdyni uzyskał kilkaset metrów przewagi i zwycięsko minął linię mety.

WYNIKI II ETAPU:

1. Paradowski	— 4:36.15
2. Zilverberg (Hol.)	— 4:36.17
3. Tiustochowicz	— 4:36.25
4. Włodarczyk	— 4:36.25
5. Snyder (Hol.)	— 4:36.38

PO DWÓCH ETAPACH

1. Zilverberg (Hol.)	9:48.56
2. Podobas	9:51.42
3. Enhoven (Hol.)	9:51.47
4. Paradowski	9:52.55
5. Kowalski	9:53.20

Kovacs-13.47,6 w biegu na 5 km



W pierwszym dniu lekkoatletycznych mistrzostw Węgier Kovacs osiągnął w biegu na 5.000 m doskonały czas 13:47.6. Jest to drugi rezultat w tym roku na świecie. Lepszy od Węgry wynik osiągnął jedynie Niemiec Janke (NRD) — 13:46.8. (PAP)

Lekkoatletyka

Orywał nie wytrzymał finiszu Jochmana

Drugi dzień lekkoatletycznych mistrzostw Polski, rozgrywanych na stadionie gdańskiej Lechii, nie przyniósł już tak wielkich i niezapomnianych emocji, jak piątkowe pojedynki. Chociaż warunki atmosferyczne i w sobotę były wprost idealne, to jednak nie zanotowaliśmy ani rewelacyjnych wyników, ani wspaniałej walki.

Drugi dzień mistrzostw stał pod znakiem ofensywy zawodników drugiego rzutu. Wprawdzie nie udało im się „zdetronizować” starych mistrzów, ale sam fakt bicia rekordów życiowych i zbliżenia się do czołówek krajowej jest obiecujący. Oto w najciekawszej konkurencji dnia — biegu na 1.500 m, jedną z najważniejszych ról odegrał młody, średniowiekowiec Baran. Pobiegł on bardzo dobrze taktycznie i jego trzecie miejsce — 3.46,7 — jest sukcesem życiowym. Zaraz po starcie na czoło wyszedł Zimny, dyktując bardzo ostre tempo. Na ostatnim okrążeniu rozpoczął finisz Orywał, zdając sobie doskonale sprawę, że przy takich konkurentach nie może czekać z atakiem na ostatnie 100 m. Prowadzenie zmieniało się, jak w kalejdoskopie. Na ostatniej prostej — Jochman, który jest w zasadzie specjalistą od dłuższych dystansów, popisał się sprinterskim finiszem. Nie zdołał mu sprostać nawet Orywał — który słynie z wielkiej nieustępliwości w walce na ostatnich metrach. Bieg Jochmana do złudzenia przypominał jego pamiętny, zeszłoroczny sukces, kiedy to w Warszawie po konał na tym dystansie reprezentantów NRF.

W biegu na 3.000 m z przeszkodami, Zbikowski jeszcze raz udowodnił, że 9 minut przestało być dla niego, zaczerpniętą granicą. A oto oficjalne wyniki finałów drugiego dnia:

PANOWIE: 1.500 m — 1. Jochman — 3.45,7, 2. Orywał — 3.46,2, 3. Baran — 3.46,7, 4. Zimny — 3.49,3; CHÓD NA 20 KM — 1. Hausleber — 1:34.45,6 (najlepszy wynik w historii lekkiej atletyki); SKOK WZWYŻ — 1. Fabrykowski — 1,95; TRÓJSKOK — 1. Malcherzyk — 16,09, 2. Schmidt — 15,93; 3.000 M Z PRZESZKODAMI — 1. Zbikowski.

A oto oficjalne wyniki finałów drugiego dnia:

PANOWIE: 1.500 m — 1. Jochman — 3.45,7, 2. Orywał — 3.46,2, 3. Baran — 3.46,7, 4. Zimny — 3.49,3; CHÓD NA 20 KM — 1. Hausleber — 1:34.45,6 (najlepszy wynik w historii lekkiej atletyki); SKOK WZWYŻ — 1. Fabrykowski — 1,95; TRÓJSKOK — 1. Malcherzyk — 16,09, 2. Schmidt — 15,93; 3.000 M Z PRZESZKODAMI — 1. Zbikowski.

A oto oficjalne wyniki finałów drugiego dnia:

PANOWIE: 1.500 m — 1. Jochman — 3.45,7, 2. Orywał — 3.46,2, 3. Baran — 3.46,7, 4. Zimny — 3.49,3; CHÓD NA 20 KM — 1. Hausleber — 1:34.45,6 (najlepszy wynik w historii lekkiej atletyki); SKOK WZWYŻ — 1. Fabrykowski — 1,95; TRÓJSKOK — 1. Malcherzyk — 16,09, 2. Schmidt — 15,93; 3.000 M Z PRZESZKODAMI — 1. Zbikowski.

Związek Radziecki prowadzi z NRF

W sobotę na Stadionie im. Lenina w Łodzi rozpoczęła się mecz lekkoatletyczny ZSRR-NRF. Jest to rewanż za zeszłoroczne spotkanie w Augsburgu i Monachium, wygrane przez drużynę radziecką w punktacji łącznej i przegrane — w konkurencjach pań.

Po pierwszym dniu prowadzą gospodarze 105:71. W konkurencji panów wynik brzmi 59:51, a w konkurencji pań — 46:20.

Mecz nie przyniósł w pierwszym dniu specjalnych niespodzianek.

WYNIKI:

PANOWIE — 5000 m: 1. Artyniuk (ZSRR) — 14:04,4, 2. Zukow (ZSRR) — 14:06,4. Skok wzwyż: 1. Szawlakadze (ZSRR) — 2,08, 2. Kaskarow (ZSRR) — 2,05, 4x100 m: 1. NRF — 40,2, 2. ZSRR — 40,3. Dysk: 1. Grygalka (ZSRR) — 53,90, 2. Baltusznikas (ZSRR) — 53,58.

PANIE: 100 m: 1. Popowa (ZSRR) — 11,8, 2. Hendrix (NRF) — 12,1, 3. Wietrowa (ZSRR) — 12,1. 80 m ppł: 1. Press (ZSRR) — 11,0, 2. Kopp-Gastl (NRF) — 11,0, 3. Bystrawa (ZSRR) — 11,0. Kula: 1. Press (ZSRR) — 16,56, 2. Zdanowa (ZSRR) — 15,49, 400 m: 1. Itkina (ZSRR) — 54,5, 2. Parluk (ZSRR) — 54,8. Oszczep: 1. Kaledone (ZSRR) — 52,5, 2. Szastitko (ZSRR) — 49,52. Skok wzwyż: 1. Czenczik (ZSRR) — 1,78 (rekord ZSRR), 2. Akimowa (ZSRR) — 1,66.

PANIE: 100 m: 1. Popowa (ZSRR) — 11,8, 2. Hendrix (NRF) — 12,1, 3. Wietrowa (ZSRR) — 12,1. 80 m ppł: 1. Press (ZSRR) — 11,0, 2. Kopp-Gastl (NRF) — 11,0, 3. Bystrawa (ZSRR) — 11,0. Kula: 1. Press (ZSRR) — 16,56, 2. Zdanowa (ZSRR) — 15,49, 400 m: 1. Itkina (ZSRR) — 54,5, 2. Parluk (ZSRR) — 54,8. Oszczep: 1. Kaledone (ZSRR) — 52,5, 2. Szastitko (ZSRR) — 49,52. Skok wzwyż: 1. Czenczik (ZSRR) — 1,78 (rekord ZSRR), 2. Akimowa (ZSRR) — 1,66.

PANIE: 100 m: 1. Popowa (ZSRR) — 11,8, 2. Hendrix (NRF) — 12,1, 3. Wietrowa (ZSRR) — 12,1. 80 m ppł: 1. Press (ZSRR) — 11,0, 2. Kopp-Gastl (NRF) — 11,0, 3. Bystrawa (ZSRR) — 11,0. Kula: 1. Press (ZSRR) — 16,56, 2. Zdanowa (ZSRR) — 15,49, 400 m: 1. Itkina (ZSRR) — 54,5, 2. Parluk (ZSRR) — 54,8. Oszczep: 1. Kaledone (ZSRR) — 52,5, 2. Szastitko (ZSRR) — 49,52. Skok wzwyż: 1. Czenczik (ZSRR) — 1,78 (rekord ZSRR), 2. Akimowa (ZSRR) — 1,66.

Zapowiedź dobrego tenisa w Poznaniu

Od prezesa POZT — p. mgr. Elbanowskiego dowiedzieliśmy się, że w najbliższych dniach w Poznaniu odbędzie się turniej tenisowy, który odbędzie się w Poznaniu od 28 do 30 bm. Przyjazd swój zapowiedziała ekipa szwedzka w składzie: ANDERSSON, który zwyciężył już Anglika Knighta, Drobego (Egipt) i Ayale (Chile), HOLM i INGVARSSON, który stoczył niedawno wyrównane mecze z Włochami Pietrangellim i Sirolą. Na korcie w Poznaniu zobaczymy mamy także Anglika OAKLEYA i jego rodaczkę PATRICJĘ WARD. Możliwy jest też start wimbledończyka MOLINARI (Francja).

Ze strony polskiej wystąpią: mistrz Polski WIEŚŁAW GASIOREK, JÓZEF PIĄTEK, KRAMER, M. NOWICKI, JAMROZ, FILIPOWA, JAŚKOWIAKÓWNA i PANASIUKÓWNA.

Jak dowiedzieliśmy się w ostatniej chwili, w turnieju udział weźmą także RADZIO, MANIEWSKI, RYLSKA i KOWALCZEWSKI oraz — po powrocie z turnieju w Moskwie — prawdopodobnie LICIS.

Atrakcyjny turniej odbędzie się na kortach AZS przy ul. Noskowskiego. (Of)

Nowe niespodzianki w ligach piłkarskich

Warta znów przegrała

Nasz sprawozdawca relacjonuje

Warciarze znów sprawili zawód swoim kibicom, przegrywając tym razem na własnym boisku 0:1 (0:1) mistrzowskie spotkanie ze stołeczną Polonią. Bramkę dla gości zdobył w 20 min. z rzutu karnego — MIKŁASZEWSKI. Widzów — ok. 7 tys. Sędziował p. PANKIEWICZ z Wrocławia.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: WARTA — Koneczka; Chudy — Anioła — Samolczyk; Książkiewicz — Godek; Radziński — Kazmucha — Zielewicz — Luczak — Musiał.

Polonia — Grom; Siwa — Chomiecz — Liszka; Czap — Gajewski; Cechelek — Miklaszewski; Zelenay — Wspaniały — Dudek.

Jeśli napastnicy strzelają bezskutecznie, nie można liczyć na poważniejsze sukcesy w mistrzowskich rozgrywkach. Cóż z tego, że drużyna ma przez cały mecz przewagę w polu i okupuje teren pod bramką przeciwnika, kiedy nie potrafi tego wykorzystać. Inicjatywa należała przez cały czas spotkania do wychowanków trenera Kaźmierczaka. W pierwszych minutach przeprowadzili oni kilka ładnych akcji zakończonych dobrymi, chociaż niecelnymi strzałami. Wydawało się, że Warta powinna spotkanie wygrać. Wspaniała bomba Zielewicza na poprzeczkę, strzał Kazmucha, a w chwili potem znów silny strzał Zielewicza z bliskiej odległości fantastycznie obronił jednak bramkarz gości — Grom. Takich, niestety, nieudanych akcji było więcej.

Okres dobrej gry „zielonych” trwał do 20 min. Potem nastąpił pierwszy rajd napastników gości, pierwsze dośrodkowanie na bramkę

Koneczki i... do centry wyskoczył Samolczyk, który dotknął piłkę ręką. Rzut karny pewnie zamienił na bramkę Miklaszewski.

Po przerwie w ataku byli znów warciarze. Nie mogli oni

jednak sforsować obrony gości. Powtórzyli się znów stare błędy: gra górą i wytwarzanie luki między napadem i pomocą. Napastnicy nie potrafili — poza małymi wyjątkami — składać się do strzału. Mecz stał się nudny, tym bardziej, że Polonia zaczęła wyraźnie grać na czas, co zresztą w zupełności jej udało.

Włodzimierz Ofierski

Włodzimierz Ofierski

Włodzimierz Ofierski

Włodzimierz Ofierski

Włodzimierz Ofierski

Włodzimierz Ofierski

Włodzimierz Ofierski

Włodzimierz Ofierski

Włodzimierz Ofierski

Włodzimierz Ofierski

Włodzimierz Ofierski

Włodzimierz Ofierski

Włodzimierz Ofierski

Włodzimierz Ofierski

Włodzimierz Ofierski

Włodzimierz Ofierski

Włodzimierz Ofierski

Włodzimierz Ofierski

Włodzimierz Ofierski

Włodzimierz Ofierski

Włodzimierz Ofierski

Włodzimierz Ofierski

Sensacyjne zwycięstwo Olimpii

Telefonem z Wrocławia

Składy drużyn: OLIMPIA: Szablinski, Eder — Zamysłowski — Choryński, Franek — Rozwadowski, Kajdasz — Wiekly — Adam — Kalet — Adrian; SŁĄSK: — Skrzypczak, Cieszyński — Urbaniak — Manowski, Marks — Zalewski; Dzierża — Krawiak — Bażan — Jurecki — Markiewicz. — Sędzia p. Mazur z Kielc.

Piłkarze poznańskiej Olimpii sprawili wczoraj we Wrocławiu wielką niespodziankę, wygrywając mecz o mistrzostwo II ligi z WKS Śląsk — 2:1 (2:1).

Olimpia od początku meczu forsowała słabe tempo, zwałała akcje i nastawiała się raczej na grę defensywną. W ataku, poznaniacy zostawili tylko: Kaleta, Adama i Kajdasza, wycofując pozostałych do tyłu. Taktyka ta przyniosła pełne powodzenie. Obrona Śląska, zawsze należąca do najlepszych linii tej drużyny, wypadła bardzo słabo. Dość powiedzieć, że Kalet potrafił z powodzeniem ogrywać czterech zawodników wrocławian.

Już w 39 min., Olimpia prowadziła — 2:0. Pierwszą bramkę zdobył Kalet, po ładnym zagraniu całego ataku, a drugą, ten sam zawodnik, po samotnym rajdzie.

Po stracie dwóch bramek, Śląsk nie załamał się. Wrocławianie zainicjowali kilka skutecznych akcji i w 45 min. Bażan, po rzucie rożnym, strzelił bramkę ponad Szablinskiem.

Druga połowa meczu przyniosła zdecydowaną przewagę Śląskowi. Goście bronili się desperacko na własnej połowie i tylko dwukrotnie udało się im w tym okresie zainicjować

poważniejsze wypadki. Defensywa Olimpii grała w drugiej połowie, wzmocniona aż pięcioma graczami.

Olimpia, która w sumie zwyciężyła niezbyt zasłużenie, zdobyła się we Wrocławiu dzięki skutecznej i mądrej taktyce gry. Na szczególne wyróżnienie wśród poznaniaków zasłużyli defensorzy — Rozwadowski w pomocy oraz bardzo dobry strzelec Kalet. W Śląsku podobać się mógł jedynie lewoskrzydłowy — Markiewicz.

M. Bilewicz

M. Bilewicz

M. Bilewicz

M. Bilewicz

M. Bilewicz

M. Bilewicz

M. Bilewicz

M. Bilewicz

M. Bilewicz

M. Bilewicz

M. Bilewicz

M. Bilewicz

M. Bilewicz

M. Bilewicz

M. Bilewicz

M. Bilewicz

M. Bilewicz

M. Bilewicz

M. Bilewicz

M. Bilewicz

M. Bilewicz

M. Bilewicz

M. Bilewicz

M. Bilewicz

Dzisiaj mecz Polska — Anglia

Dzisiaj o godz. 17 na Stadionie im. 22 Lipca odbędzie się międzynarodowy mecz hokejowy Polska — Anglia. Drużyny mają wystąpić w następujących składach: ANGLIA: — Carnill, Austen, Bunnell, Conroy, Hindle, Miller, Neill, Smith, Wilman, Jones, Croft, Bell, Taylor; POLSKA: Wojdyła (Górny), Kubiak, Smielicki, Stępiak, Marzec, Maciaszczyk, Ptaś, Różański, Flinik J., Flinik H., Flinik A. W rezerwie przewidziani są: W. Czajka, Wiśniewski, Stażyński.

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

(x)

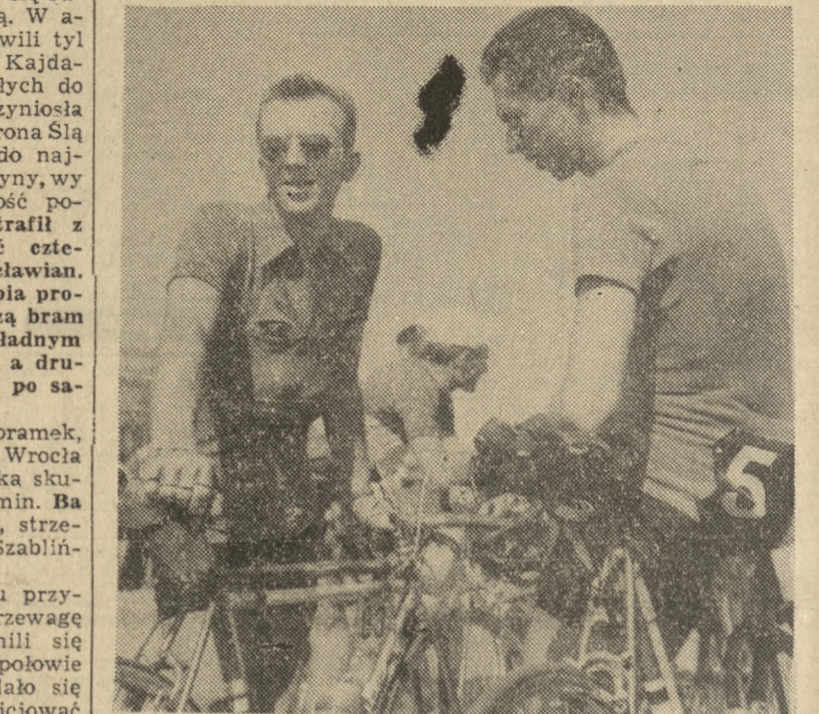
(x)

(x)

(x)

(x)

(x)



Henryk Kowalski (z lewej) i Mieczysław Wilczewski przed startem do I etapu Tour de Pologne w Warszawie. W Toruniu, po zwycięstwie etapowym, Kowalski — jak wiadomo — został pierwszym przodownikiem Touru CAF — fot. Grzęda

Finaliści mistrzostw samolotowych

W eliminacjach do V Samolotowych Mistrzostw Polski, które od 20—22 bm. rozgrywane były na lotnisku w Kobylnicy, zwyciężył Krajewski (Grudziądz) — 1213 pkt., przed Studenkim (Z. Góra) — 1197,8 pkt., Sójką (Ostrów) 1113,16 pkt., Wielgoszewskim (Gdańsk), Łuszcem (Oleśnica), Merlo (Bydgoszcz), Kawałą (Krosno n. Wisłokiem), Palickim (Bydgoszcz) i Marciniakiem (Toruń).

Wszyscy lotnicy zakwalifikowali się do finału mistrzostw krajowych, które odbędą się w Bielsku-Białej.

Dzisiaj nastąpi oficjalne zakończenie eliminacji. (z)

Porażka Gwardii

W sobotę warszawska Gwardia rozegrała w Brukseli spotkanie z mistrzem Belgii, drużyną Anderlecht. Zwyciężył Belgowie — 2:0 (0:0). (PAP)



Godz. 11 — mecz piłki nożnej o mistrzostwo III ligi: LECH — POLONIA (Poznań), boisko na Dębcu;

godz. 16.30 — lekkoatletyczne mistrzostwa Federacji Sportowej Energetyków, boisko „Arena” przy al. Reymonta;

godz. 17 — międzynarodowy mecz hokeja na trawie POLSKA — ANGLIA, Stadion im. 22 Lipca;

godz. 18 — mecz piłki nożnej o mistrzostwo II ligi: LECH — POMORZANIN (Toruń), boisko na Dębcu.